

Eugeniusz Tomaszewski

Zakres metody historycznej w badaniach nad Zmartwychwstaniem Jezusa na tle nowoczesnej egzegezy biblijnej

Studia Theologica Varsaviensia 11/1, 83-107

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EUGENIUSZ TOMASZEWSKI

ZAKRES METODY HISTORYCZNEJ W BADANIACH NAD ZMARTWYCHWSTANIEM JEZUSA NA TLE NOWOCZESNEJ EGZEGEZY BIBLIJNEJ

Treść: Wstęp; I. Poglądy egzegetów protestanckich na historyczność zmartwychwstania Jezusa: 1. Kierunek egzegezy kerymatyczno-egzystencjalnej, 2. Kierunek egzegezy historyczno-personalnej; II. Poglądy egzegezy katolickiej na historyczność zmartwychwstania Jezusa: 1. Kierunek historyczno-eschatologiczny, 2. Kierunek teologiczny, semejotyczny i tradycyjny; Zakończenie: kompetencje metody historycznej w badaniach nad zmartwychwstaniem Jezusa.

WSTĘP

Kerygmat o zmartwychwstałym Jezusie z Nazaretu od apostoelskich czasów stanowi centralny punkt chrześcijańskiej wiary i jej życia. Według św. Pawła bez zmartwychwstania Jezusa nie byłoby ani Kościoła ani wiary. Nie ma żadnej wątpliwości co do tego, że apostoł uważa zmartwychwstanie Jezusa za wydarzenie realne i obiektywne. Od niego uzależnia wiarę w powszechne zmartwychwstanie ciał. W przekonaniu św. Pawła wydarzenia wielkanocne powodują wiarę w zmartwychwstanie Jezusa, nie zaś odwrotnie, tzn. że wiara stworzyła fakty poranka wielkanocnego.

Dopiero od okresu Oświecenia racjonalizm w myśl swoich zasad filozoficznych zakwestionował fakt zmartwychwstania Jezusa. Odtąd rozpoczyna się tzw. kryzys wiary wielkanocnej w kręgach liberalizującego i radykalizującego protestantyzmu¹. Współczesny kierunek R. Bultmanna próbuje złagodzić dotychczasowe stanowisko radykalnego protestantyzmu, ogra-

¹ Por. H. Ebert, *Die Krise des Osterglaubens. Zur Diskussion über die Auferstehung Jesus*, Hochland 60 (1968) s. 305—331.

niczając się do umiarkowanej tylko demitologizacji wydarzeń wielkanocnych. Natomiast W. Marxsen, jeden z uczniów R. Bultmanna, uważa, że kwestia historyczności zmartwychwstania Jezusa jest bezprzedmiotowa, gdyż należy ją przekształcić w apostołski kerygmat o znaczeniu i doniosłości nauczania Jezusa historycznego². Za stanowiskiem W. Marxsena opowiadają się również liczni egzegeci protestanccy, sprowadzając wydarzenie zmartwychwstania Jezusa jedynie do rzędu kerygmatu o wystarczalności samego znaczenia nauki Jezusa historycznego.

W niniejszej pracy podejmiemy próbę krytycznej oceny stanowiska egzegezy protestanckiej i katolickiej w dobie obecnej co do historyczności zmartwychwstania Jezusa celem ustalenia zakresu metody historycznej w tych badaniach. W punkcie pierwszym ograniczymy się do krytycznej oceny poglądów przedstawicieli kierunku kerygmatyczno-egzystencjalnego i historyczno-personalnego jako najbardziej reprezentatywnych dla współczesnej egzegezy protestanckiej. W punkcie zaś drugim omówimy stanowisko nowszych egzegetów katolickich na historyczny aspekt zmartwychwstania Jezusa. Konfrontacja wymienionych poglądów wraz z ich oceną utoruje drogę do pozytywnego rozwiązania zagadnienia o kompetencji metody historycznej w badaniach nad zmartwychwstaniem Jezusa.

W rozważaniach naszych posługiwać się będziemy metodą ściśle historyczną w celu wyjaśnienia, a nie naruszenia Ewangelii i listów św. Pawła jako źródeł dotyczących wydarzeń obiektywnych.

I. POGLĄDY EGZEGETÓW PROTESTANCKICH NA HISTORYCZNOŚĆ ZMARTWYCHWSTANIA JEZUSA

1. Kierunek egzegezy kerygmatyczno-egzystencjalnej

Uczni protestanccy z R. Bultmannem na czele wykluczają ze swoich rozważań egzegetycznych zagadnienie zmartwychwstania Jezusa jako wydarzenia historycznego na tej

² W. Marxsen, *Die Auferstehung Jesu als historisches und theologisches Problem*. W: *Die Bedeutung der Auferstehungsbotschaft für den Glauben an Jesus Christus*, Berlin 1968 s. 7—38.

podstawie, że drogą historycznej metody jest niemożliwe poznanie zmartwychwstania Jezusa, które, ich zdaniem, należy uważać za wydarzenie eschatologiczne, a więc niedostępne dla badań historycznych. R. Bultmann przeprowadza wyłączenie tego wydarzenia z zakresu badań historycznych posługując się metodą egzystencjalną, która ludzkie poznanie zacieśnia do różnych przejawów egzystencji człowieka, np. działalności nauzczyielskiej wzgl. charytatywnej. Wskutek tego wiara chrześcijańska, zdaniem Bultmanna, ma za przedmiot nie osobę historycznego Jezusa, lecz Jego słowo, tzn. wiara w zmartwychwstanie i wiara w Chrystusa jako głoszącego swoje zmartwychwstanie są identyczne pod względem treści³. Stąd zarówno Jezus historyczny, jak też wydarzenia wielkanocne (chrystofanie) nie przedstawiają znaczenia dla wiary, z której należy je wykluczyć. Bultmann uwzględnia jedynie wiarę wielkanocną apostołów, którą wyraża powielkanocny kerygmat⁴.

R. Bultmann nie odrzuca jednak ani historycznej egzystencji Jezusa, ani rzeczywistości wydarzeń wielkanocnych, przeczy tylko takiemu ujęciu, które uważa zmartwychwstanie Jezusa za powrót do dawnego życia przyjmując związek zmartwychwstania z historią tego eonu. Zwalcza natomiast tendencję obiektywizacji faktu zmartwychwstania Jezusa oraz uchyla powiązania fenomenów historycznych z wielkanocną wiarą uczniów⁵. Uważa bowiem zmartwychwstanie Jezusa za wydarzenie wyłącznie eschatologiczne, którego sens otwiera kerygmat, a nie naukowa refleksja opierająca się na badaniach krytyczno-historycznych nad wydarzeniami poranka wielkanocnego⁶.

W przekazach Ewangelii i Dziejów apostoelskich o zmartwychwstaniu Jezusa R. Bultmann dopatruje się legendarnych opisów nieznanymi św. Pawłowi⁷. Jeżeli uczniowie uwierzyli w zmartwychwstanie Jezusa, to tylko dlatego, że dostrzegli w nim bezpośrednie działanie Boga. Treścią wielkanocnej wia-

³ R. Bultmann, *Das Verhältnis der urchristlichen Christusbotschaft zum historischen Jesus*, Heidelberg 1962 s. 27.

⁴ Tenże, *Glauben und Verstehen*, t. 1, Tübingen 1954 s. 260.

⁵ Tenże, *Neues Testament und Mythologie*. W: *Kerygma und Mythos*, t. 1, Hamburg 1951 s. 46.

⁶ Tamże, s. 46.

⁷ Tamże, s. 44.

ry jest wiara w krzyż jako wydarzenie zbawcze, jako krzyż Chrystusa⁸. Na tym właśnie polega bultmannowski paradoks wiary jako pewne ryzyko powstające wskutek rezygnacji z elementów historycznych i myślenia genetyczno-przyczynowego. Historycznym faktem jest śmierć Jezusa na krzyżu. Stanowi ona początek dzieła Bożego w tym sensie, że przekreśla czas i historię, nadając im wymiary eschatologiczne. Takie przekreślenie elementów historycznych czyli rzeczywistości zjawiskowej w wydarzeniach wielkanocnych uniemożliwia R. Bultmannowi odwoływanie się do ingerencji Bożej, zaznaczającej się w wydarzeniu zmartwychwstania Jezusa.

Krytycy wysuwają pod adresem przedstawionych poglądów R. Bultmanna na temat zmartwychwstania Jezusa zastrzeżenia z uwagi na metodę badań oraz dowolność założeń do nich wprowadzonych.

Przekreślenie w systemie teologicznym R. Bultmanna rzeczowego związku historii z wiarą zuboża naszą perspektywę poznawczą i sztucznie izoluje wiarę od wydarzeń historycznych⁹. Jeżeli za jedyną rzeczywistość uzna się tylko kerygmat o zmartwychwstałym Chrystusie, wtedy wiara w ten kerygmat jest pozbawiona rzeczowego oparcia o samą osobę Zmartwychwstałego. Tymczasem takiemu ujęciu sprzeciwia się zdrowy rozsądek. Poznanie bowiem człowieka zgodne z jego naturą postuluje uwzględnienie osoby mówiącej, a nie tylko jej słów i wypowiedzi.

W kolizji z nowotestamentalnymi źródłami pozostaje również pogląd R. Bultmanna o obecności Jezusa wyłącznie w kerygmacie¹⁰. Źródła nowotestamentalne wskazują na przekazy chrystofanii, które zawierają osobową relację między uczniami a Zmartwychwstałym, nie zaś z kerygmatem o Zmartwychwstałym. Wiara bowiem w tych źródłach zwraca się w modlitwie do Jezusa, a więc dotyczy Jego osoby, nie zaś kerygmatu o Nim¹¹. Wynika stąd, że N. Testament uważa niewątpliwie

⁸ Tamże, s. 46.

⁹ Por. W. Hładowski, *Historyczna poznawalność Bożego Objawienia według R. Bultmanna*, St Th V 8 (1970) nr 1 s. 141—166.

¹⁰ Por. B. Klappert (red.), *Diskussion um Kreuz und Auferstehung*, Wuppertal 1967 s. 32 nn.

¹¹ Por. L. Goppelt, *Das Osterkerygma heute*, podają za B. Klappertem, dz. cyt., s. 210.

uwielbionego Jezusa także za podmiot działający poza i niezależnie od kerygmatu. R. Bultmann nie wypowiada się o uwielbionej egzystencji Jezusa, ponieważ zgodnie z założeniami hermeneutyki swego systemu opartego na filozofii egzystencjalnej zabiega tylko o odkrycie znaczenia kerygmatu dla współczesnych i dlatego w miejsce osoby wysuwa jej kerygmat. Taki jednak zabieg metodyczny jako ekskluzywny jest niezgodny z chrześcijańskimi źródłami, narusza podstawy wiary i jej treść, pozbawia apostołów autorytatywnego upoważnienia do kerygmatu, a ich posłannictwo pozbawia uwierzytelnienia ze strony Zmartwychwstałego¹².

Pewną modyfikację radykalnego stanowiska R. Bultmanna, który wyklucza zagadnienie historycznego poznania zmartwychwstania Jezusa, stanowią poglądy jego ucznia W. Marxsena. Utrzymuje on zgodnie z R. Bultmannem, że nie da się obiektywnie wykazać historyczności zmartwychwstania Jezusa. Być może, że apostołowie widzieli Jezusa po Jego śmierci, lecz przedmiotem tego widzenia nie był Jezus zmartwychwstały, tylko Jezus, który był dobrze znany swoim apostołom jako obcujący z nimi podczas swego ziemskiego życia. Dopiero refleksja apostołów nad swoją wizją Jezusa ziemskiego doprowadziła ich do przekonania, w oparciu o apokaliptykę żydowską głoszącą zmartwychwstanie ciał, że Jezus już zmartwychwstał. Co prawda apostołowie byli głęboko przeświadczeni o prawdziwości swojej wizji Jezusa ziemskiego po Jego śmierci, lecz ich następcy oraz późniejsi wyznawcy religii chrześcijańskiej pojmują przeżycie apostołów nie w sensie dosłownym jako dotyczące Jezusa zmartwychwstałego, lecz w sensie bardziej ogólnym jako po prostu dalszy bieg i kontynuację postulatów etycznych zainicjowanych przez Jezusa ziemskiego¹³.

Dla uzasadnienia swoich poglądów W. Marxsen przeprowadza następujące rozumowanie. Według wypowiedzi N. Testamentu nikt nie był bezpośrednim świadkiem zmartwychwstania Jezusa. Nie zawsze też „wydarzenie widzenia” (*Widerfahrnis*

¹² Por. R. Slenczka, *Geschichtlichkeit und Personsein Jesu Christi*, Göttingen 1967 s. 169. 345; E. Tomaszewski, *Początki chrześcijaństwa w świetle dyskusji nad Jezusem historycznym*, Colloquium salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne 2 (1970) s. 145—160.

¹³ W. Marxsen, art. cyt., s. 27.

des Sehens) doznane przez apostołów nazywane jest w pismach nowotestamentalnych chrystofanią czyli wizją Zmartwychwstałego, lecz także widzeniem Pana (1 Kor 9, 1) lub objawieniem Syna (Gal 1, 16)¹⁴. Ponadto W. Marxsen powołuje się na tradycję synoptyczną, która zawiera bardziej pierwotną interpretację zmartwychwstania w tym sensie, że wszczęta przez Jezusa sprawa posuwa się dalej¹⁵. W świetle takiej interpretacji apostołowie, zdaniem W. Marxsena, podjęli nauczanie Jezusa z pominięciem wszelkiej relacji o osobie Zmartwychwstałego. Dopiero w okresie późniejszym dotychczasowa interpretacja funkcjonalna (tj. kerygmatyczna) została zastąpiona interpretacją osobową¹⁶. Toteż wracając do interpretacji pierwotnej czyli funkcjonalnej należy powiedzieć, że etyczne orędzie Jezusa obecnie dociera do nas poprzez Jego słowo zawarte w dalszym głoszeniu Ewangelii.

Jak widać, rozumowanie W. Marxsena idzie w kierunku podkreślenia znaczenia roszczeń Jezusa ziemskiego dla wiary i wykazania, że Wielkanoc nie mieści w sobie nowych treści różnych od przepowiadania Jezusa i Jego czynów. Na roszczeniach Jezusa historycznego opiera się nauczanie gminy o Jezusie jako Chrystusie. Zmartwychwstanie jest zaledwie interpretacją równoznaczną ze wspomnieniem Jezusa ziemskiego, uwypuklającą Jego rolę i znaczenie dla wiary chrześcijańskiej¹⁷.

Wyłożone poglądy W. Marxsena nie wytrzymują konfrontacji ze źródłami. Wypowiedzi bowiem pierwszego listu do Koryntian (9, 1) i listu do Galatów (1, 16) o widzeniu Pana nie przemawiają przeciwko tekstowi pierwszego listu do Koryntian, w którym św. Paweł wraz z pierwotnym Kościołem mówi o zmartwychwstaniu Jezusa (15, 3—8), ani też nie stanowią dowodu na to, by „wizja Ukrzyżowanego” poprzedzała ukazanie się Zmartwychwstałego. Zarówno jeden jak i drugi tekst wiążą się z osobą Jezusa, którego Bóg wzbudził z martwych.

¹⁴ Tamże, s. 14.

¹⁵ Tamże, s. 28.

¹⁶ Tamże, s. 28, 37.

¹⁷ Por. W. G. K ü m m e l, *Der persönliche Anspruch Jesu und der Christusglaube der Urgemeinde*. W: *Jesus Christus. Das Christusverständnis im Wandel der Zeiten* (Marburger Theologische Studien 1), Marburg 1963 s. 8 nn.

Ponadto źródła nie znają niezależnej interpretacji zmartwychwstania Jezusa od pierwszego listu do Koryntian, w którym św. Paweł dowodzi zmartwychwstania Jezusa już z powołaniem na chrystofanie. Nie są one jednak ukazaniem się Ukrzyżowanego, lecz Zmartwychwstałego. Treścią ich są realne przeżycia uczniów, którzy spotkali się z osobą Zmartwychwstałego. A więc już najstarsza Ewangelia wielkanocna (1 Kor 15, 3—7) naprowadza na tożsamość Ukrzyżowanego ze Zmartwychwstałym, gdyż tak jak zwrot „został pogrzebany” (w. 4) dowodzi śmierci Jezusa, tak znów następny „ukazał się” (w. 5) — Jego zmartwychwstania¹⁸.

Na ukształtowanie określenia idei zmartwychwstania mogła wywrzeć wpływ ówczesna forma pojęciowa. Według świadectwa N. Testamentu w pierwszym rzędzie chodzi w tym określeniu o samoobjawienie się Zmartwychwstałego w wydarzeniu chrystofanii, które naprowadza na objawienie Boże (Gal 1, 16; Mk 16, 6). Z tego względu jest ono właściwą dla nas formą, aby mówić o tym, co się wydarzyło na Wielkanoc¹⁹. Natomiast W. Marxsen nie liczy się z sytuacją świadków wydarzenia chrystofanii i dlatego jego pogląd pomijający te wydarzenia jest w świetle źródeł nie do przyjęcia²⁰.

O ile W. Marxsen pomija wydarzenie zmartwychwstania Jezusa jako wykraczające poza zakres historii samej Jego osoby, to inni uczniowie R. Bultmanna, jak G. Ebeling, E. Fuchs i E. Käsemann, usiłują wyświecić tajemnicę wydarzeń wielkanocnych na drodze regresywnego spojrzenia na Jezusa historycznego.

Według G. Ebelinga wydarzenia wielkanocne nie mają żadnej innej treści, która by wykraczała poza zakres życia Jezusa ziemskiego. Przeto wiara chrześcijańska zamyka się je-

¹⁸ Por. U. Wilckens, *Die Ueberlieferungsgeschichte der Auferstehung Jesu*. W: *Die Bedeutung der Auferstehungsbotschaft für den Glauben an Jesus Christus*, dz. cyt., s. 45 n. Krytykę poglądów W. Marxsena przeprowadza J. Kremer, *Das älteste Zeugnis von der Auferstehung Christi*, Leipzig 1967 s. 115—128 oraz R. Schnackenburg, *Zur Aussageweise „Jesus ist (von den Toten) auferstanden”*, *Biblische Zeitschrift* 13 (1969) s. 3—6.

¹⁹ Por. J. Kremer, *Die Deutung der Osterbotschaft durch R. Bultmann und W. Marxsen*, *Bibel und Kirche* 1 (1967) s. 13.

²⁰ Por. H. W. Bartsch, *Das Auferstehungszeugnis. Sein historisches und sein theologisches Problem*, Hamburg—Bergstedt 1965 s. 5.

dynie w granicach życia Jezusa historycznego. Toteż gdy źródła mówią o wydarzeniach wielkanocnych, należy je rozumieć w sensie powstającej w gminie wiary w zmartwychwstałego Jezusa jako wyraz subiektywnej wyobraźni ludzi skłonnych do entuzjazmu. Gdy zaś źródła mówią o chrystofaniach, to, zdaniem Ebelinga, występuje w nich Jezus jako świadek tej wiary gminy, gdyż bez niej byłyby chrystofanie niemożliwe²¹. Stanowisko to podziela również E. Fuchs, gdy utrzymuje, że nie zmartwychwstanie Jezusa zadecydowało o wierze gminy, lecz przeciwnie wiara gminy wydobyla na światło dzienne wspomnienia z życia Jezusa ziemskiego i znalazła swój wyraz w pojęciu zmartwychwstania²². Wreszcie ostatni z grupy R. Bultmanna, E. Käsemann, odbiega od poprzedniej interpretacji w tym, że zasadniczo redukuje wiarę wielkanocną gminy do zakresu życia Jezusa ziemskiego, natomiast całkowite wyjaśnienie wydarzenia zmartwychwstania uważa za zagadkę, której wyjaśnienie pozostawia wierze, a nie historii²³.

Wyżej wymienione interpretacje naruszają nowotestamentalne źródła wskutek wprowadzenia racjonalistycznych założeń filozofii egzystencjalnej, która ogranicza poznanie ludzkie do obserwowania działalności bytu ludzkiego, nie docierając do właściwego ich źródła. Pisma bowiem N. Testamentu nie wprowadzają różnicy między ziemską osobą Jezusa a Jego osobą pozaziemską. Tak np. w pierwszym liście do Koryntian (15, 3—8) św. Paweł mówi jednocześnie o Jezusie, który umarł za nasze grzechy i był pogrzebany i który trzeciego dnia ukazał się św. Piotrowi, potem dwunastu, pięciuset braciom, wszystkim apostołom, Jakubowi, a w końcu samemu Pawłowi.

Oceniając ogólnie wyżej przytoczone interpretacje wyłącznie kerygmatyczno-egzystencjalne w różnych obecnych odmianach, odnośnie do źródeł o zmartwychwstaniu Jezusa, należy powiedzieć, że starają się one bądź pominąć, bądź wykluczyć zmar-

²¹ G. Ebeling, *Theologie und Verkündigung. Ein Gespräch mit R. Bultmann*, Tübingen 1963 s. 90; *Wort und Glaube*, Tübingen 1960 s. 315.

²² E. Fuchs, *Zur Frage nach dem historischen Jesus*, Tübingen 1960 s. 163 nn. 256.

²³ E. Käsemann, *Exegetische Versuche und Besinnungen*, t. 1, Göttingen 1960 s. 203, 213; t. 2, Göttingen 1964 s. 58.

twychwstanie Jezusa jako fakt rzeczywisty oraz wprowadzić na to miejsce subiektywne przekonania apostołów, wywołujące u nich wiarę w Jezusa zmartwychwstałego. Takie rozwiązanie odbiega od źródeł historycznych, które wyraźnie w chrystofaniach dają krytyczne wyświetlenie tego wydarzenia na płaszczyźnie historycznej.

2. Kierunek egzegezy historyczno-personalnej

Unikają w pewnym sensie wskazanych sofizmatów poglądy najnowszych egzegetów protestanckich, którzy nie tylko zakładają, lecz także uzasadniają podstawową myśl N. Testamentu o tożsamości osoby Jezusa ziemskiego z Jezusem zmartwychwstałym, kwestionowaną w wyżej omówionych poglądach.

Przełamanie dotychczasowego wyłącznie kerygmaticzno-egzystencjonalnego kierunku w egzegezie protestanckiej datuje się od wystąpień szeregu nowszych egzegetów protestanckich takich, jak H. Grass²⁴, K. H. Rengstorf²⁵, H. v. Campenhausen²⁶, W. Künneth²⁷, W. Pannenberg²⁸, R. Slenczka²⁹ i inni.

Prof. H. Grass z Göttingen w swej znanej monografii o wydarzeniach wielkanocnych, podejmując badania nad pierwotną tradycją o zmartwychwstaniu Jezusa, uznaje to wydarzenie za obiektywne na tej zasadzie, że chrystofanie jako element podstawowy tego wydarzenia mają charakter historyczny³⁰. Teolog protestancki z Witten, K. H. Rengstorf, napisał specjalną monografię o zmartwychwstaniu Jezusa, w której wykazuje obiektywny i historyczny charakter chrystofanii³¹.

²⁴ H. Grass, *Ostergeschehen und Osterberichte*, Göttingen 1962.

²⁵ K. H. Rengstorf, *Die Aufersehung Jesu*, Witten 1960.

²⁶ H. v. Campenhausen, *Der Ablauf der Osterereignisse und das leere Grab*, Heidelberg 1966.

²⁷ W. Künneth, *Entscheidung heute, Jesu Auferstehung — Brennpunkt der theologischen Diskussion*, Hamburg 1966.

²⁸ W. Pannenberg, *Grundzüge der Christologie*, Gütersloh 1964.

²⁹ R. Slenczka, dz. cyt.

³⁰ H. Grass, dz. cyt., s. 186—189, 232.

³¹ K. H. Rengstorf, dz. cyt., s. 58.

Inny teolog protestancki z Heidelberga, H. v. Campenhausen, usiłuje wykazać fakt zmartwychwstania Jezusa na podstawie wzmianek o pustym grobie jako źródle historycznym do stwierdzenia obiektywnego charakteru zmartwychwstania³². W dyskusji z tymże kierunkiem W. Kunneth w swej monografii o zmartwychwstaniu Jezusa uznaje obiektywny i historyczny charakter chrystofanii oraz podziela stanowisko H. v. Campenhausena, że wzmianki o pustym grobie są śladem prowadzącym do stwierdzenia zmartwychwstania Jezusa jako wydarzenia obiektywnego³³.

W. Pannenberg, dopatrując się związku między ziemską egzystencją a zmartwychwstałym Jezusem na podstawie Jego roszczeń i uwierzytelnienia ich przez Boga, łączy zmartwychwstałego Jezusa z historią Jego ziemskiego życia³⁴. Podstawę koncepcji W. Pannenberg tworzą poglądy późno judaistycznej apokaliptyki i starotestamentalna tradycja prorocka. Na nich opierają się jego dalsze dociekania. Po pierwsze, zdaniem W. Pannenberg, zmartwychwstanie Jezusa nie jest zasadą formalną, która się zamyka w samym głoszeniu zmartwychwstania, lecz równocześnie zasadą materialną, która wskazuje na osobę Zmartwychwstałego. Zmartwychwstanie nie tylko jest motywem wyjaśniającym znaczenie Jezusa historycznego, lecz również jego określeniem i uzasadnieniem³⁵. Po drugie, W. Pannenberg zamierza przewyciężyć pogląd, według którego idea zmartwychwstania jest niezgodna ze współczesnym rozumieniem przyrody i historii. W przeciwieństwie do W. Kunnetha, W. Pannenberg sądzi, że dla uznania idei zmartwychwstania nie trzeba zabiegać o przełamanie sposobu myślenia po ludzku, lecz wystarczy w tym celu uwzględnić ówczesną literaturę judaistyczną, która zna i mówi o oczekiwaniu powstania z martwych³⁶. Założenie tych poglądów stanowi zasada korelacji: aby móc poznać rzeczywistość wskrzeszenia Jezusa z martwych, trzeba przyjąć ogólne oczekiwanie powstania

³² H. v. Campenhausen, dz. cyt., s. 52—55.

³³ W. Kunneth, dz. cyt., s. 51—66.

³⁴ W. Pannenberg, dz. cyt., s. 61 n.

³⁵ Tamże, s. 61—69.

³⁶ Tamże, s. 77.

z martwych. Opierając się na tych podstawach W. Pannenberg dochodzi do wniosku, że osoba Jezusa historycznego jest identyczną z osobą Jezusa zmartwychwstałego.

Oceniając zasadniczo w sposób pozytywny próbę W. Pannenberga włączającego zmartwychwstanie Jezusa do dalszego ciągu historii życia Jego osoby i zapożyczającego argumenty z wiarygodnych przekazów tradycji chrześcijańskiej, nie można pominąć nasuwających się tu krytycznych zastrzeżeń. Wydaje się, że W. Pannenberg nie dostrzega wielowymiarowego charakteru zmartwychwstania i nie określa ściśle kompetencji dla badań historycznych nad tym zagadnieniem. Charakter nowotestamentalnych źródeł narzuca bowiem konieczność dokładniejszego określenia granicy między historycznym poznaniem a sferą leżącą poza jego zasięgiem. Natomiast postulat W. Pannenberga, by interpretować zmartwychwstanie Jezusa w kontekście historycznym czyli w ramach horyzontu apokaliptycznego, tj. oczekiwania powstania z martwych w czasach ostatecznych, uzasadnia podejrzenie, że włącza on elementy eschatologiczne w sferę historyczną. Zmartwychwstanie Jezusa jest dla W. Pannenberga faktem historycznym poznawalnym przy pomocy metody historycznej i rozumianym w świetle ówczesnych faktorów światopoglądowych. Wprawdzie nie można się doszukiwać u W. Pannenberga wyraźnej tendencji oparcia wiary w zmartwychwstanie Jezusa na przesłankach historycznych jako rozstrzygających i wyłącznych kryteriach, niemniej jego rozumowanie w tym zakresie nie jest w pełni przejrzyste. W. Pannenberg bowiem twierdzi, że zmartwychwstanie Jezusa w sensie wydarzenia i jego znaczenia raz jest dostępne każdemu „kto ma otwarte oczy”³⁷, kiedy indziej zaś posługuje się nieadekwatną terminologią na oznaczenie zmartwychwstania nazywając je faktem historycznym. Aby uniknąć nieporozumień, należałoby raczej nazywać zmartwychwstanie Jezusa wydarzeniem, gdyż jest ono rzeczywistością nieporównywalną z tym wszystkim, co zachodzi w ziemskim eonie.

Odwrot od interpretacji zmartwychwstania Jezusa w sensie egzystencjalnym w kierunku rzeczowym uwidacznia się naj-

³⁷ W. Pannenberg, *Dogmatische Thesen zur Lehre von Offenbarung*. W: *Offenbarung als Geschichte*, Göttingen 1961 s. 98.

wyraźniej w poglądach teologa protestanckiego z Göttingen, R. Slenczki. Badacz ten w studium poświęconym krytycznej ocenie zagadnienia Jezusa historycznego pod względem dogmatycznym i historycznym stara się wykazać, że do historii osoby Jezusa należy zaliczyć Jego zmartwychwstanie³⁸. W przeciwieństwie więc do R. Bultmanna i jego szkoły nie sprowadza osoby Jezusa wyłącznie do egzystencji ziemskiej, lecz poszerza ją o egzystencję uwielbioną. Dostrzega bowiem w chrystofaniach ich osobowy charakter i stąd Zmartwychwstałego uważa za osobę działającą. Przekazy zaś o zmartwychwstaniu Jezusa nie odzwierciedlają, jego zdaniem, procesu kształtowania się tradycji, ani też nie są wyrazem interpretacji wierzeniowej, lecz przedstawiają realne wydarzenia dokonane na osobie Jezusa Chrystusa, jak również działanie Jego osoby. Tym samym więc R. Slenczka podjął zadanie przewyciężenia teologii egzystencjalno-kerygmatycznej, która tylko kerygmat o Jezusie zmartwychwstałym uznaje za jedyną rzeczywistość. W konsekwencji R. Slenczka postawił pod znakiem zapytania te wszystkie próby podejmowane we współczesnej teologii egzystencjalno-kerygmatycznej, które uważają zmartwychwstanie Jezusa albo za formalny (nie rzeczowy) motyw wyzwalający głoszenie Chrystusa czy też odkrywający znaczenie Jezusa ziemskiego, albo za nie dającą się bliżej określić przyczynę wiary wielkanocnej, czy jedynie za kerygmat odsłaniający zbawcze znaczenie krzyża. Tym samym R. Slenczka zakwestionował nadrzędne znaczenie kerygmatu o zmartwychwstałym Jezusie wysuwając na to miejsce osobę Jezusa, która łączy w sobie Jego życie ziemskie wraz z Jego życiem uwielbionym.

O ile więc teologiczny system R. Bultmanna i jego uczniów w omawianym zagadnieniu kładzie nacisk na czynniki hermeneutyczne, ujmując zmartwychwstanie Jezusa formalnie, tj. jako wyłączny kerygmat, nie zaś personalnie, tj. jako rzeczywistość dotyczącą bezpośrednio osoby Jezusa zmartwychwsta-

³⁸ R. Slenczka, dz. cyt., s. 322—347. Do tych samych wniosków doszedł egzegeta katolicki, W. Thüsing, *Erhöhungsvorstellung und Parusieerwartung in der ältesten nachösterlichen Christologie*, *Biblische Zeitschrift* 12 (1968) s. 235.

lego, to dla wymienionych wyżej autorów zmartwychwstanie Jezusa jest rzeczywistością, którą należy włączyć do historii Jego życia.

II. POGLĄDY EGZEGEZY KATOLICKIEJ NA HISTORYCZNOŚĆ ZMARTWYCHWSTANIA JEZUSA

1. Kierunek historyczno-eschatologiczny

Z kolei przedstawimy poglądy autorów katolickich ostatnich lat na zmartwychwstanie Jezusa. W literaturze przedmiotu na czoło wysuwają się prace o charakterze informacyjnym³⁹, encyklopedycznym⁴⁰ lub polemizujące ze stanowiskiem niektórych kierunków teologii protestanckiej⁴¹. Autorzy katolicycy podejmują tylko pewne zagadnienia z zakresu omawianej problematyki. Dotyczą one ustalenia charakteru wydarzeń wielkanocnych⁴², poznawalności zmartwychwstania Jezusa (chrystofanie⁴³, pusty grób⁴⁴) i krytycznej analizy nowotestamentalnych świadectw o zmartwychwstaniu⁴⁵. Badacze katolicycy, przyjmują

³⁹ Por. H. Ebert, art. cyt., s. 305—331.

⁴⁰ Por. J. Schmitt — W. Bulst — K. Rahner, *Auferstehung Christi*. W: LThK, t. 1 (1957) k. 1028—1041; J. Schmitt — W. Bulst — K. Rahner, *Auferstehung Jesu*. W: *Sacramentum mundi*, t. 1, Freiburg 1967 k. 403—425; R. Marlé — A. Kolping, *Auferstehung Jesu*. W: *Handbuch theologischer Grundbegriffe*, t. 1, München 1962 s. 130—145; H. Urs v. Balthasar, *Der Gang zum Vater*. W: *Mysterium salutis*, t. 3 cz. 2, Einsiedeln 1969 s. 256—326.

⁴¹ Por. J. Kremer, dz. cyt., s. 135—185; R. Marlé, *Bultmann und die Interpretation des N. Testamentes*, Leipzig 1960 s. 176—210.

⁴² Por. E. Gutwenger, *Zur Geschichtlichkeit der Auferstehung Jesu*, *Zeitschrift für katholische Theologie* 88 (1966) s. 257—282; *Auferstehung und Auferstehungsleib Jesu*, tamże 91 (1969) s. 32—58; W. Bulst, art. cyt., kol. 1035—1038; K. Rahner, *Ostererfahrung*, *Schriften zur Theologie*, t. 7, Einsiedeln 1966 s. 157—165; R. Marlé, dz. cyt., s. 183 nn.

⁴³ Por. M. Brändle, *Musste das Grab Jesu leer sein?*, *Orientierung* 31 (1967) s. 108—112; I. Broer, *Das leere Grab. Ein Versuch*. W: Th. Boegler (red.), *Fest der Auferstehung heute*, Maria Laach 1968 s. 42—51; J. Delorme, *Résurrection et tombeau de Jésus: Marc 16, 1—8 dans la tradition évangélique*. W: *La résurrection du Christ et l'exégèse moderne* (Dz. zbior.), Paris 1969 s. 105—153; W. Trilling, *Fragen zur Geschichtlichkeit Jesu*, Leipzig 1966 s. 156—160; *Christusverkündigung in den synoptischen Evangelien*, Leipzig 1968 s. 212—243.

⁴⁵ Por. J. Kremer, dz. cyt.; P. Seidensticker, *Die Auferstehung Jesu in der Botschaft der Evangelisten*, Stuttgart 1968;

jąc możliwość poznawalności zmartwychwstania Jezusa, uznają realny charakter tego wydarzenia. Od pozycji tradycyjnych odbiega jedynie teolog katolicki, Bas van Iersel, który wysuwa zdanie przeciwne, a mianowicie, że ze względu na charakter źródeł nie mamy na drodze historycznej żadnego dostępu do poznania zmartwychwstania Jezusa i dlatego możemy je przyjąć tylko w wierze⁴⁶.

Również wielu autorów katolickich, podobnie jak protestanckich, chcąc przezwyciężyć zbyt realistyczne, ich zdaniem, ujęcie zmartwychwstania Jezusa w Ewangeliach i uwolnić wiarę w tę podstawową prawdę chrześcijaństwa do przestarzałego sposobu ujmowania świata natury, proponuje nowe spojrzenie na historię wydarzeń wielkanocnych usiłując zbliżyć swoje stanowisko do sposobu nowoczesnego myślenia o świecie⁴⁷. Nie wdając się w szczegółową ocenę poszczególnych aspektów problematyki związanej ze zmartwychwstaniem Jezusa we współczesnej egzegezie katolickiej, pragniemy zwrócić uwagę tylko na te zagadnienia, które pozostają w bliższym stosunku do badań nad zmartwychwstaniem Jezusa prowadzonych przez egzegetów protestanckich.

Jak widzieliśmy wyżej, pewne kierunki współczesnej egzegezy protestanckiej negują możliwość weryfikacji zmartwychwstania Jezusa drogą poznania historycznego. Utrzymują bowiem w oparciu o analizę świadectw tradycji chrześcijańskiej dokonaną metodą historyczno-morfologiczną, że tak jak orędzie Jezusa zapisane przez synoptyków jest w większej części zaledwie wyrazem wiary gminy, tak również Jego zmartwychwstanie jest faktem nadprzyrodzonym dostępnym tylko samej wierze⁴⁸. Zarówno to stanowisko, jak też wiele negacji wysuwa-

A. Descamps, *La structure de récits évangéliques de la résurrection*, *Biblica* 40 (1959) s. 726—741; J. Schmitt, *Jésus ressuscité dans la prédication apostolique*, Paris 1949; *La résurrection du Christ: des formules kérygmatisques aux récits évangéliques*. W: *Parole de Dieu et sacerdoce* (ks. pam. ku czci abp. J. Webera), Tournai 1962 s. 79—93.

⁴⁶ Bas van Iersel, *Auferstehung Jesu. Information oder Interpretation?*, *Concilium* 6 (1970) s. 696—701.

⁴⁷ Por. P. Seidensticker, dz. cyt., s. 49—58. 70 nn. 104 nn.; R. Schnackenburg, art. cyt.

⁴⁸ Por. E. Käsemann, *Das Problem des historischen Jesus*, *Zeitschrift für Theologie und Kirche* 51 (1954) s. 125.

nych przez różnych egzegetów protestanckich ma swoje źródło, jak wykazaliśmy wyżej, w subiektywnych filozoficzno-teologicznych poglądach oraz w egzystencjalnym rozumieniu źródeł chrześcijańskich. Wystarczy przypomnieć, że wprowadzenie metody historyczno-morfologicznej dobrze się zażyła egzegezie na polu klasyfikacji rodzajów literackich Ewangelii synoptycznych, jednak w ocenie autentyczności przekazów ewangelijnych poszczególni zwolennicy tej metody pozostają pod wpływem filozoficzno-egzystencjalnych koncepcji i niedowiedzionych założeń. Ponadto dostrzega się na ogół u badaczy protestanckich nadmierną obawę przed przesunięciem historycznych badań na płaszczyznę wiary. Takie przesunięcie metodyczne byłoby wyrazem tendencji zracjonalizowania wiary w fakty zbawcze przy pomocy metody naukowej lub niedopuszczalną, jak sądzą, próbą wykorzystania historycznych badań dla krytycznego uzasadnienia wiary chrześcijańskiej⁴⁹.

Powodem uprzedzeń wobec stosowania metody historycznej w dociekaniach teologicznych są wątpliwości budzące się pod wpływem badań nad tradycją chrześcijańską. Doprowadziły one bowiem do stwierdzenia różnicy między nauczaniem Jezusa historycznego a kerygmatem gminy popaschalnej o Jezusie jako Panu zmartwychwstałym. Ze względu zaś na brak ścisłości w relacjach poszczególnych Ewangelii na temat życia Jezusa, Jego działalności i wydarzeń wielkanocnych można, zdaniem tych egzegetów, odtworzyć zaledwie prawdopodobny obraz Jego biografii. Taki stan rzeczy nie usprawiedliwia zabiegów wiązania wiary chrześcijańskiej z wydarzeniami trudnymi do stwierdzenia na drodze historycznej i wobec tego stawiają postulat szukania oparcia wiary w kerygmacie gminy⁵⁰.

Dopiero w perspektywie wyłożonych poglądów można lepiej zrozumieć stanowisko tych egzegetów katolickich, którzy usiłują powiązać historię wielkanocną z kerygmatem gminy. Stanowisko to zostało również podjęte, jak widzieliśmy wyżej,

⁴⁹ Por. J. de Fraine, *Die Eigenart der Geschichtlichkeit Jesu*. W: H. Ristow — K. Matthiae (red.), *Der historische Jesus und der kerygmatische Christus*, Berlin 1961 s. 121—135.

⁵⁰ Por. W. Marxsen, *Das Neue Testament als Buch der Kirche*, Berlin 1968 s. 98 nn.

przez kilku egzegetów protestanckich, których zdaniem trud wykazania, że Jezus zmartwychwstał, należy do historyka.

Pod wpływem zmian, jakie zaszły ostatnio w egzegezie biblijnej, egzegeci katoliccy inaczej niż dotąd ujmują zarówno samą ideę zmartwychwstania, jak też stosunek płaszczyzny historycznej do eschatologicznej w zakresie wydarzeń wielkanocnych, jak wreszcie na nowo podejmują próby dotarcia do stwierdzenia obiektywnego charakteru zmartwychwstania Jezusa. Co prawda raz po raz pojawiają się nadal głosy w duchu teologicznego tradycjonalizmu, które zbyt dosłownie odczytują teksty ewangelijne o zmartwychwstaniu Jezusa uważając je za fakt historyczny w sensie wyłącznym, a pusty grób i chrystofanie za dowody je stwierdzające. Znane jest np. zdanie E. Gutwengera, który przypisując zbyt nierealizm ewangelijnym perykopom o zmartwychwstaniu utrzymuje, że Jezus po śmierci był widziany przez uczniów tak, jak się widzi każdego z nas w jego ziemskiej egzystencji⁵¹. Inni jednak badacze katoliccy w obawie, aby nie zagubić eschatologicznego charakteru zmartwychwstania Jezusa i nie zrównać go z wydarzeniami historii powszechnej, nazywają je wprawdzie faktem historycznym, ale o wyjątkowym znaczeniu⁵². Odsuwają również od wydarzeń wielkanocnych pojęcie „historyczny” lub „fakt historyczny” podkreślając, że chociaż zmartwychwstanie Jezusa odbywa się na skraju historii (*am Rande der Geschichte*), jest w swojej istocie nadprzyrodzoną tajemnicą⁵³. Innymi słowy, zmartwychwstanie Jezusa nie pozostaje bynajmniej w wyłącznym i ścisłym stosunku do historii i świata, lecz jako wydarzenie osobliwe i jedyne w swoim rodzaju nie może być porównywane ze znanymi faktami z doświadczenia historycznego i wyrażone w adekwatnych terminach ludzkiego języka. Jeżeli jeszcze niekiedy egzegeci katoliccy nadal uznają zmartwychwstanie Jezusa za fakt historyczny, to rozumieją je w sensie analogicznym⁵⁴.

⁵¹ E. Gutwenger, *Zur Geschichtlichkeit der Auferstehung Jesu*, art. cyt., s. 257—282.

⁵² Por. R. Marlé, dz. cyt., s. 190.

⁵³ Por. H. Urs v. Balthasar, art. cyt., s. 261.

⁵⁴ Por. J. Kremer, *Die Deutung der Osterbotschaft*, art. cyt., s. 11.

Wszyscy badacze katoliccy uważają zmartwychwstanie Jezusa za fakt realny dokonany na Jego osobie. Jedynie tylko teolog z Monachium, H. R. Schlette, zajmuje wobec zmartwychwstania Jezusa stanowisko odrębne i wyjątkowe⁵⁵. Pozostając pod wpływem marxsenowskiej wykładni zmartwychwstania Jezusa, która, jak zaznaczyliśmy wyżej, nie liczy się z przekazami N. Testamentu, Schlette utrzymuje, że tak jak na historię starotestamentalnego ludu Bożego rzucają światło nie fakty, lecz ich interpretacja, tak też „wydarzenie Jezus” domaga się tylko wyjaśnień. Historia niewiele w tym może pomóc, bo nie jest w stanie podać o życiu Jezusa dokładnych informacji. Jest pewna tylko jednego: Jezus wystąpił z niebudzącą wątpliwości misją. Można ją poznać za pomocą objęcia spojrzeniem całego „wydarzenia Jezus”, to znaczy dopiero po Jego śmierci. Interpretacja bowiem życia i śmierci Jezusa jest, według H. R. Schlettego, zmartwychwstaniem Jezusa. W takim ujęciu zmartwychwstanie nie jest wydarzeniem, lecz interpretacją czyli tłumaczeniem określonego doświadczenia⁵⁶. Po Wielkanocy bliżej nie ustalone wydarzenia doświadczeń, myśli i dyskusji gminy zrodziły przekonanie, że Bóg pozostawił swego legata przy życiu⁵⁷. H. R. Schlette dopuszcza wprawdzie możliwość zaistnienia dodatkowych znaków i zdarzeń po śmierci Jezusa, których prawdy historycznej nie da się ponad wszelką wątpliwość ustalić, ale jednocześnie twierdzi, że niezależnie od tych znaków gmina była przekonana o dalszym rozwoju „spraw Jezusa”⁵⁸. W całej tej koncepcji widać brak zaufania do zewnętrznych kryteriów wiary, które uważa się raczej za przeszkodę w umożliwieniu „wolności, wierności i posłuszeństwu wierze”⁵⁹.

W dyskusji z nową interpretacją zmartwychwstania Jezusa w kręgu teologii katolickiej egzegeci wysuwają zastrzeżenia natury egzegetycznej i apologetycznej. W wyłożonej koncepcji, ich zdaniem, rzuca się w oczy przede wszystkim zapoznanie

⁵⁵ H. R. Schlette, *Epiphanie als Geschichte. Ein Versuch*, München 1966.

⁵⁶ Tamże, s. 38.

⁵⁷ Tamże, s. 70.

⁵⁸ Tamże, s. 71.

⁵⁹ Tamże, s. 68.

przez H. R. Schlettego tradycji nowotestamentalnej. Doprowadziło to do nieuniknionych skrótów i niedowiedzionych kombinacji. Bez wydarzenia chrystofanii jako głównego czynnika doświadczeń gminy trudno mówić o jej wielkanocnej wierze. Wiara ta zaś nie odzwierciedla jedynie przekonania uczniów, że Pan jest wśród nich obecny, lecz jest również, zgodnie ze źródłami, uznaniem Jego somatycznego zmartwychwstania⁶⁰. Bez przeżycia bowiem chrystofanii byłaby niezrozumiała dla uczniów dokonana w życiu Jezusa epifania⁶¹. Niemal wszyscy katolicy krytycy zwracają uwagę na metodyczną niewłaściwość odrzucania racjonalnych podstaw zmartwychwstania Jezusa, jakimi są chrystofanie i pusty grób. Z autorów katolickich zasadniczo tylko M. Brändle przeciwstawia się takim poglądom⁶². Poznanie historyczne, jego zdaniem, nie może stanowić podstawy wiary w zmartwychwstanie Jezusa, co więcej, świadczy o jej profanacji. M. Brändle postuluje więc wiarę czystą, to znaczy taką, która broni się przed oparciem na faktach dowiedzionych historycznie. Krytyczna wartość tych poglądów nie odbiega od wartości omówionych wyżej stanowisk teologii protestanckiej.

Z przeprowadzonej oceny wymienionych poglądów wynika, że zmartwychwstanie Jezusa nie jest tylko rzeczywistością eschatologiczną, lecz także historyczną, gdyż było zaobserwowane przez współczesnych świadków.

2. Kierunek teologiczny, semejotyczny i tradycyjny

Po stwierdzeniu historycznego charakteru zmartwychwstania Jezusa pozostaje zagadnienie o poznawalności tego wydarzenia. Uczni katolicy rozwiązują je wysuwając trzy interpretacje: teologiczną, semejotyczną i tradycyjną.

⁶⁰ Por. K. Schubert, *Interpretament Auferstehung, Wort und Wahrheit* 1 (1968) s. 70 nn.

⁶¹ Por. A. Vögtle, *Epiphanie als Geschichte*, *Oberrheinisches Pastoralblatt* 1 (1967) s. 9—14.

⁶² M. Brändle, art. cyt., s. 108—112.

a) W teologicznej wykładni K. Rahnera wielkanocna wiara i jej motywy czyli wiara w zmartwychwstanie Jezusa i doświadczenie duchowe apostołów odsłaniające to wydarzenie utożsamiają się ze sobą i są tej samej natury. Ponieważ zmartwychwstały Jezus jest z tamtego eonu, dlatego uczniowie mogli się przekonać o Jego zmartwychwstaniu tylko na drodze doświadczenia duchowego. W doświadczeniu tym Jezus ukazał się im z taką mocą, że niejako zniewolił do wiary w swoje zmartwychwstanie. Dla pokoleń następnych nie potrzeba innego argumentu na zmartwychwstanie Jezusa, gdyż zasadzające się na łasce Bożej doświadczenie apostoelskie jest w tym przypadku miarodajne i definitywne. Wprawdzie ustalony przez Boga krąg wiary i jej motywów nie zamyka, zdaniem K. Rahnera, dostępu do zmartwychwstania od zewnątrz, w sensie postulowanym przez apologetykę, niemniej doświadczenie duchowe apostołów przewyższa argumenty zewnętrzne. To sam Zmartwychwstały uzasadnia wielkanocną wiarę uczniów, której odpowiednikiem jest wydarzenie wielkanocne. Dzięki duchowym przeżyciom, a nie wieloznacznemu faktowi pustego grobu czy nawet ukazywaniom, które mogą być różnie interpretowane, uczniowie uwierzyli w zmartwychwstanie Jezusa⁶³.

Nie ulega wątpliwości wartość propozycji wysuniętych przez K. Rahnera co do roli doświadczenia apostoelskiego w poznaniu zmartwychwstania Jezusa na płaszczyźnie wiary. Budzą one jednak zastrzeżenia ze względu na odmienne stanowisko zajmowane przez tradycję nowotestamentalną. Przywiązuje ona bowiem wagę do danych historycznych samego wydarzenia zmartwychwstania Jezusa, jakkolwiek nie przecenia roli elementów zdarzeniowych na niekorzyść teologicznych. Nie pozabawia też rozumienia zmartwychwstania Jezusa w świetle wiary przez rozumienie jej podstaw w świetle historii. Pochodzi to stąd, że przekazom nowotestamentalnym o zmartwychwstaniu Jezusa obcy jest podział na prawdę historyczną i teologiczną, gdyż historia i jej głoszenie stanowią całość niepodzielną. Zakwestionować również trzeba pogląd K. Rahnera, jakoby wewnętrzne doświadczenie ducha wzmocnione łaską

⁶³ K. Rahner, *Ostererfahrung*, art. cyt., s. 157—165.

Bożą pełniło rozstrzygającą rolę w poznaniu zmartwychwstania Jezusa. Przecież wiara apostołów korzysta z pewnych zewnętrznych i możliwych do ujęcia faktów. Nowotestamentalne pisma, a zwłaszcza Ewangelie przedstawiają zmartwychwstanie Jezusa nie „dogmatycznie”, lecz historycznie, to znaczy jako konkretne wydarzenie, które jakkolwiek nie jest w pełni wytłumaczalne na płaszczyźnie historycznej, jednak stanowi fakt o charakterze historycznym.

b) W oparciu o wyniki współczesnej egzegezy biblijnej zwoleńnicy interpretacji semejotycznej, tj. uwzględniającej znaki (chrystofanie), doszli do wniosku, że w jej świetle należy przystąpić do nowego opracowania charakteru zmartwychwstania Jezusa, jak też metody jego poznania. Wychodząc z tego założenia przyznają, że zmartwychwstanie Jezusa jest wydarzeniem historycznym, lecz znajdując się już na marginesie historii stanowi właściwe wydarzenie o charakterze eschatologicznym⁶⁴. Z takiego ujęcia wynika, że zmartwychwstanie Jezusa z jednej strony nie podpada pod kategorie ściśle historyczne, z drugiej zaś, ze względu na towarzyszące mu w czasie i przestrzeni znaki (chrystofanie), winno podlegać badaniom historycznym. Znaki te są bowiem realnymi i historycznymi faktami, ponieważ zostały zaobserwowane przez autentycznych świadków i nie można ich inaczej wyjaśnić, jak tylko przyjąwszy zmartwychwstanie Jezusa za wydarzenie rzeczywiste, jakkolwiek różne od zwykłego faktu historycznego. Warunkiem tedy przyjęcia wiary w zmartwychwstanie Jezusa są towarzyszące mu znaki, które ani nie stanowią wydarzenia wielkanocnego, lecz jedynie na nie wskazują, ani też same w sobie nie wchodzą do wewnętrznej struktury wiary w zmartwychwstanie Jezusa, lecz tworzą jej założenie. Ze swej strony założenie to pełni funkcję

⁶⁴ Por. W. Hładowski, art. cyt. oraz prelekcja, którą wygłosił na posiedzeniu zespołowej katedry apologetyki na Wydz. Teol. ATK w Warszawie w dniu 18.IV.1971 r. pt. Krytyczna poznawalność faktów zbawczych w Ewangeliach w świetle nowoczesnego pojęcia historii i teologii; A. Kolping, *Wunder und Auferstehung Jesu Christi* (Theologische Brennpunkte 20), Bergen — Enkheim 1970; G. Lohfink, *Die Auferstehung Jesu und die historische Kritik*. W: H. A. Egenolf — K. Lange — J. Reindl, *Die heilige Schrift in der Gemeinde*, t. 3, Leipzig 1970 s. 68—90; J. Kremer, dz. cyt., s. 189 nn.

dowodu, że wiara w zmartwychwstanie Jezusa ma uzasadnienie historyczne. Do poznania zaś tych znaków towarzyszących zmartwychwstaniu Jezusa prowadzi droga pośrednia poprzez świadectwo wiary apostołów w zmartwychwstanie Jezusa. Dopiero to świadectwo apostołów o znakach ma charakter historyczny i wskutek tego podlega krytycznym badaniom w apologetyce, która stwierdza wiarygodność jego treści.

Trudno zgodzić się ze stanowiskiem autorów, którzy utrzymują, że znaki (chrystofanie) towarzyszące zmartwychwstaniu Jezusa nie wchodzą formalnie do samej struktury wiary w zmartwychwstanie Jezusa. Wiara w Zmartwychwstałego, która tu występuje, nie wypowiada się ani o chwili zaistnienia samego zmartwychwstania czyli wskrzeszenia, ani też o znakach wskazujących na Chrystusa zmartwychwstałego w sensie wszechmocy Bożej działającej w Jego wskrzeszeniu, lecz przedstawia formalnie, wskutek dokonanego wskrzeszenia, samą osobę Zmartwychwstałego. Z tego wynika, że zwolennicy interpretacji semejotycznej zastosowali nieprzydatne dla źródeł pojęcie znaku, tj. jako rzeczywistości, która poznana sama w sobie prowadzi do poznania innej rzeczywistości. Tymczasem ukazanie się Jezusa zmartwychwstałego nie jest Jego znakiem, lecz dotyczy formalnie Jego samego jako zmartwychwstałego.

c) Według tradycyjnego w chrześcijaństwie ujęcia zmartwychwstanie Jezusa jest wydarzeniem historycznym, możliwym do weryfikacji na płaszczyźnie badań historycznych⁶⁵. *Medium demonstrationis* dla jego stwierdzenia stanowią fakty historyczne, jak śmierć Jezusa, pusty grób, chrystofanie oraz niezłomna wiara uczniów w Jego zmartwychwstanie. Pełnią

⁶⁵ Por. W. Bulst, *Auferstehung Christi*. W: M. Schmaus — A. Läßle (red.), *Wahrheit und Zeugnis*, Düsseldorf 1964 s. 111; X. L. Dufour, *Apparition du ressuscité et herméneutique*. W: *La résurrection du Christ et l'exégèse moderne*, dz. cyt., s. 168; E. Kopeć, *Problematyka zmartwychwstania Chrystusa w apologetyce współczesnej*, Coll Th 30 (1959) s. 83—108; W. Kwiatkowski, *Apologetyka totalna*, t. 2. Warszawa 1962 s. 200—248. Należy zaznaczyć, że kwestia poznawalności zmartwychwstania Jezusa pozostaje w związku z zagadnieniem ogólniejszym stosunku wiary do historii i poznawalności elementów zdarzeniowych w wierze. Por. M. Certeau, *Faire de l'histoire, Problèmes de méthodes et problèmes de sens*, *Recherches de science religieuse* 58 (1970) s. 481—520; J. Moingt, *Certitude historique et foi*, tamże, s. 561—574.

one różnorodną funkcję dowodową na rzecz zmartwychwstania i zmartwychwstałego Jezusa. Na takiej płaszczyźnie dowodowej kierunek ten czyni zadość wymaganiom metody historycznej, która z natury swojej w stosunku do interpretacji źródeł historycznych przeciwstawia się jakiemukolwiek ich naruszeniu.

Stanowisko tradycyjne występuje stale przeciwko tendencjom racjonalistycznym i znajdującemu się pod ich wpływem kierunkowi teologii kerygmatyczno-egzystencjalnej, który dla uratowania swego światopoglądu usiłuje usunąć ideę Zmartwychwstałego poza nawias historii i włączyć do zakresu wiary. Kierunek tradycyjny odbiega też od teologicznej próby K. Rahnera i zwolenników interpretacji semejotycznej, którzy w celu uniknięcia konfliktu ze światopoglądem racjonalistycznym i racjonalizującym przesuwają uzasadnienie wiary w zmartwychwstanie Jezusa przede wszystkim do dziedziny wiary, względnie przyjmują jako *medium demonstrationis* nie tyle Chrystusa zmartwychwstałego, ile raczej formalny przejaw mocy Bożej dokonanej na Jego osobie.

ZAKOŃCZENIE

Przegląd poglądów na historyczność zmartwychwstania Jezusa odsłania zasadnicze punkty egzegetycznych dyskusji w aktualnie prowadzonych krytycznych badaniach nad tym zagadnieniem. Przejawia się w nich obraz współczesny egzegezy i jej tendencji oraz bogactwo prób interpretacji wydarzeń wielkanočných. W egzegezie katolickiej na czoło zainteresowań wysuwa się pytanie o stronę faktyczną zmartwychwstania Jezusa, w egzegezie protestanckiej natomiast za podstawowy problem uważa się raczej odkrycie sensu i znaczenia kerygmatu o zmartwychwstaniu Jezusa dla wiary i życia Kościoła.

Takie odstępstwo w badaniach nad zmartwychwstaniem Jezusa od ustalenia historycznych faktów na rzecz kerygmatu o zmartwychwstaniu jest konsekwencją prowadzonych w ostatnich dziesiątkach lat studiów nad źródłami chrześcijańskimi. Badania te odkryły w Biblii elementy mityczne związane z for-

mami literackimi zależnymi od ówczesnej epoki. Postawiony przez R. Bultmanna program przeprowadza demitologizację Biblii oraz ocenia jej wypowiedzi interpretując je egzystencjalnie. Stosując tę zasadę do kwestii zmartwychwstania Jezusa, egzegeci zgrupowani wokół najbardziej wpływowego obecnie kierunku egzegezy kerygmatyczno-egzystencjalnej zakwestionowali historyczny charakter pierwotnego orędzia wielkanocnego. Dla jednych zmartwychwstanie Jezusa jest wyrazem zbawczego znaczenia Jego krzyża i zainicjowaniem chrześcijańskiego kerygmatu (R. Bultmann), dla innych synonimem miłości i wiary Jezusa ziemskiego o trwałym znaczeniu dla ludzkości (G. Ebeling, E. Fuchs, E. Käsemann) lub odzwierciedleniem przekonania uczniów, że sprawa Jezusa ziemskiego jest nadal aktualna w sensie kontynuacji Jego postulatów etycznych (W. Marxsen).

Jest rzeczą zrozumiałą, że tendencje, które swoim subiektywizmem wyznaczyły ostateczną granicę dla dalszych badań nad poznawalnością historycznego charakteru wydarzeń wielkanocnych, stały się okazją do wystąpienia przeciwko nim szeregu egzegetów katolickich i protestanckich oraz postawiły apologetykę przed nowymi problemami. Dotyczą one przede wszystkim kompetencji i zakresu badań historycznych prowadzonych nad zmartwychwstaniem Jezusa na terenie apologetyki naukowej. Trudności, jakie tu zachodzą, tkwią tak w eschatologicznej naturze samego zmartwychwstania Jezusa, jak też w kerygmatycznym charakterze relacji źródeł o tym wydarzeniu.

Jest rzeczą znaną, że Ewangelie nie zaliczają samego zmartwychwstania Jezusa do rzędu faktów historycznych. Określają je przy pomocy kategorii biblijnych wyzbycia się sposobu bytowania materialnego (Łk), względnie osiągnięcia stanu bytowania uwielbionego (J), uważając tym samym zmartwychwstanie Jezusa za wydarzenie eschatologiczne nieporównywalne z jakimkolwiek innym i niedostępne w swojej istocie dla poznania ściśle historycznego.

Ze względu zaś na wybitnie kerygmatyczny charakter przekazów wielkanocnych, które nie mogą uchodzić pod względem formalnym za źródła w sensie rozumianym przez współczesną

wiedzę historyczną, istnieją również trudności w odtworzeniu przebiegu tych wydarzeń drogą historycznych poszukiwań. Niemniej większość współczesnych egzegetów przychyliła się do przyjęcia relacji historycznej o pustym grobie, o chrystofaniach i o wielkanocnej wierze uczniów. Egzegeci w sposób szczególnie wnikliwy interpretują źródła o chrystofaniach, dopatrując się w nich empirycznej strony osoby Zmartwychwstałego (Dz 1, 3), która ich zdaniem poprzedza wiarę wielkanocną i wskutek tego nie może być w żaden sposób do tej wiary sprowadzona. Wiara natomiast wielkanocna nastąpiła w konflikcie z niewiarą uczniów, którą przełamały konkretne fakty pustego grobu i chrystofanii. Nie stanowią one co prawda samego wydarzenia wielkanocnego, jednak stwierdzają, że rzeczywistość zmartwychwstania Jezusa nie wymyka się całkowicie z pola historii i jej badań. Badania krytyczne bowiem, wykluczając z zakresu swoich zainteresowań eschatologiczny charakter zmartwychwstania Jezusa, zajmują się jedynie stwierdzeniem wiarygodności faktów dostrzeżonych przez świadków na historycznym skraju wydarzenia wielkanocnego.

Jakkolwiek więc historyk nie dociera do zmartwychwstania Jezusa jako wydarzenia transcendentnego, gdyż w swojej istocie uchyla się ono spod historycznego poznania, to jednak zmartwychwstanie Jezusa jako wydarzenie, które rozegrało się w czasie i przestrzeni, posiada margines dostępny dla badań historycznych. Takie powiązanie zmartwychwstania Jezusa z historią nie sprowadza wydarzenia wielkanocnego do rzeczywistości historycznej, ani nie świadczy o wyłączności metody historyczno-krytycznej w badaniach nad tym zagadnieniem, tylko określa zasięg i kompetencje poszukiwań historycznych w stosunku do problemu zmartwychwstania Jezusa.

Wynika stąd, że badaniom krytycznym podlega tylko historyczny kontekst zmartwychwstania Jezusa czyli fakty, które są związane z samym wydarzeniem zmartwychwstania oraz stanowią o wierze wielkanocnej. Chociaż apologetyka nie zabiega o historyczne uzasadnienie wiary nadprzyrodzonej w zmartwychwstanie Jezusa, ani nie spodziewa się własnymi tylko siłami obudzić tę wiarę, gdyż to przekracza jej kompetencje, to jednak i wtedy, gdy tylko stwierdzi świadectwo ucz-

niów o Zmartwychwstałym i je uwierzytelni, spełni już swoje zadanie. Wystarczy bowiem, jeżeli wykaże, że wiara nadprzyrodzona uczniów w zmartwychwstanie Jezusa opiera się na wiarygodnych wydarzeniach i dzięki nim ma podstawy historyczne.

The Scope of the Historical Method in the Study
of the Resurrection of Jesus in the Light of
Modern Biblical Exegesis

Summary

In this article the author is trying to evaluate the attitudes of the modern Protestant and Catholic exegesis towards the Resurrection of Jesus in order to establish the scope and competence of the historical method.

In the first part of his article the author examines critically the opinions professed by scholars of the kerygmatic-existential and the historical-personal school.

The opinions of the recent Catholic exegetists on the historical aspect of the Resurrection of Jesus are discussed in the second part of the article.

A confrontation of those opinions and their evaluation make it possible to find a positive answer to the question of the competence of the historical method in the study of the Resurrection. The author is of the opinion that only the historical context of the Easter events, i. e. the facts connected with the Resurrection itself which determine the Paschal faith, can be studied critically. The eschatological character of the Resurrection as a transcendent event, which cannot be the object of historical research, does not come within the scope of critical study.

E. Tomaszewski